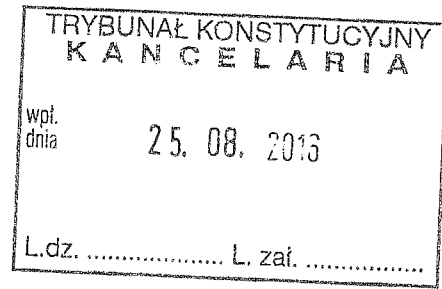




PK VIII TK 11.2016
(SK 17/15)



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną K spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W o stwierdzenie, że art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. poz. 1198 ze zm.) jest niezgodny z wyrażonymi w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadami prawidłowej legislacji i określoności przepisów prawa, zakazu retroakcji, ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, ochrony interesów w toku i ochrony praw nabytych oraz z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 53 ust. 1 oraz art. 47 ust. 2 w związku z art. 34 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 1157)

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 83 ust. 1 w związku z art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 1157), z uwagi na niedopuszczalność orzekania.

UZASADNIENIE

Skarga konstytucyjna K spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W (dalej: Skarżąca) została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego.

W dniu września 2003 r. zawarta została umowa o świadczenie usług edukacyjnych pomiędzy P G. i W w W., będącą uczelnią niepubliczną. Z dniem października 2003 r. P B. został studentem tejże uczelni.

Zgodnie z zarządzeniem rektora W w W. z dnia września 2003 r., czesne studentów przyjmowanych na kierunek wybrany przez P B. od roku akademickiego 2003/2004 wynosiło zł. Płatność ta była rozłożona na cztery raty po zł gr. każda, płatne do lutego, marca, kwietnia i maja 2004 r.

P G. nie uiścił należności z tytułu czesnego, zaś w dniu maja 2004 r. złożył oświadczenie o rezygnacji z dalszej nauki.

Skarżąca, na podstawie umowy kupna – sprzedaży z dnia listopada 2011 r., nabyła od W w W. wierzytelność w stosunku do P G. z tytułu nieuiszczonego przez niego czesnego. O dokonanej cesji P G. został powiadomiony pismem z dnia listopada 2011 r.

W dniu marca 2013 r. Skarżąca wystąpiła przeciwko P G. z pozwem o wydanie w postępowaniu elektronicznym nakazu zapłaty kwoty zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Na objętą żądaniem pozwu kwotę zł składały się nieuiszczona należność z tytułu czesnego w wysokości zł oraz skapitalizowane odsetki.

Postanowieniem z dnia kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w L wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Z uwagi na skuteczne

wniesienie sprzeciwu przez P G., Sąd Rejonowy w L , postanowieniem z dnia września 2013 r., stwierdził utratę mocy tegoż nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania według właściwości Sądowi Rejonowemu w C

Wyrokiem z dnia kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w C zasądził od P G. na rzecz Skarżącej kwotę zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu.

W wyniku apelacji złożonej przez P G., Sąd Okręgowy w P , wyrokiem z dnia stycznia 2015 r., zmienił wyrok Sądu Rejonowego w C z dnia kwietnia 2014 r. i oddalił powództwo.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy stwierdził m.in., iż, zgodnie z art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r., poz. 572 ze zm., dalej: Psw), dodanym ustawą z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1198, dalej: ustawa zmieniająca), roszczenia przysługujące z tytułu umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne (dalej: umowy edukacyjne) przedawniają się z upływem trzech lat. W myśl art. 57 ustawy zmieniającej, nowe przepisy wchodzi w życie z dniem 1 października 2014 r. Jednak, zgodnie z art. 32 tej ustawy, do umów w sprawie warunków odpłatności za studia, zawartych przed dniem jej wejścia w życie, stosuje się przepis art. 160a ust. 7 Psw. Sąd Okręgowy wskazał, że ustawodawca, dostrzegając potrzebę regulacji zagadnienia dotyczącego przedawnienia roszczeń z tytułu opłat za studia, znowelizował Psw poprzez dodanie art. 160a ust. 7, w którym wyraźnie określił, że okres przedawnienia tychże roszczeń wynosi 3 lata. Jednocześnie w przepisach przejściowych wskazał, że zasada ta ma zastosowanie również do umów zawartych przed nowelizacją ustawy. Sąd Okręgowy przyjął, że, wobec zmiany stanu prawnego, rozważania zawarte w uzasadnieniu orzeczenia Sądu I instancji, dotyczące terminu przedawnienia roszczeń z tytułu umów edukacyjnych, straciły aktualność. Sąd Odwoławczy stwierdził, że termin

przedawnienia roszczeń w rozpoznawanej sprawie wynosił trzy lata. Pozwany P G. oświadczenie o rezygnacji z dalszej nauki w W w W. złożył w dniu maja 2004 r. Roszczenia z tytułu opłat za I semestr studiów w roku akademickim 2003/2004 uległy zatem przedawnieniu w dniu maja 2007 r. Pozew Skarżącej przeciwko P G. został złożony w elektronicznym postępowaniu upominawczym dopiero marca 2013 r., a zatem niespełna 6 lat po upływie terminu przedawnienia. W konsekwencji Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zaskarżony wyrok zmienił i powództwo Skarżącej, jako przedawnione, oddalił.

W *petitum* skargi konstytucyjnej Skarżąca sformułowała zarzuty niezgodności art. 32 ustawy zmieniającej z *przepisem art. 2 Konstytucji RP, mianowicie z wynikającymi z niego zasadami: (a) zakazu retroakcji; (b) prawidłowej legislacji i określoności przepisów prawa; (c) ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa; (d) ochrony interesów w toku; (e) ochrony praw nabytych oraz z przepisami art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim narusza istotę wierzytelności, jako innego prawa majątkowego, tj. możliwości skutecznego żądania od dłużnika spełnienia świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania oraz w jakim pozbawia Skarżącą realnej możliwości egzekwowania tego prawa w prowadzonym procesie sądowym.*

Skarżąca zarzuciła, że kwestionowany przepis narusza wzorzec z art. 2 Konstytucji poprzez:

a) wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego (...) przepisu (...) i nadanie mu mocy wstecznej obejmującej także: (...) stosunek prawny, powstały i zakończony przed dniem wejścia w życie noweli, z którego Skarżąca wywodzi skutki prawne oraz zdarzenia prawne, zainicjowane przez Skarżącą, zaistniałe przed dniem wejścia w życie noweli (...);

b) wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego (...) przepisu (...) i nadanie mu mocy wstecznej bez ustalenia limitu czasowego działania nowej

normy prawnej wstecz, co powoduje niepewność Skarżącej - jako adresata normy retroaktywnej - czy trzyletni termin przedawnienia dochodzonych przez Nią roszczeń z tytułu czesnego dotyczy:

- wyłącznie stosunków prawnych powstałych (w tym zakończonych) pod rządami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 27.07.2005 r.,*
- także stosunków prawnych powstałych (w tym zakończonych) pod rządami poprzedniej ustawy z 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym (...);*

c) wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego (...) przepisu (...) i nadanie mu mocy wstecznej w ten sposób, aby trzyletni termin przedawnienia roszczeń z tytułu czesnego za studia, dochodzonych przez Skarżącą, znalazł zastosowanie także do:

- stosunków prawnych trwających i zakończonych przed wejściem w życie nowych przepisów, z których to stosunków Skarżąca wywodzi swoje roszczenie;*
- momentu, w którym Skarżąca podjęła decyzję gospodarczą o zakupie dochodzonej wierzytelności;*
- momentu, w którym Skarżąca podjęła decyzję gospodarczą o wytoczeniu przeciwko dłużnikowi powództwa;*
- momentu, w którym dłużnik podniósł nieskuteczny zarzut przedawnienia;*
- momentu, w którym Sąd pierwszej instancji wydał wyrok korzystny dla Skarżącej, w którym na podstawie dotychczasowych przepisów prawnych, uznał, że dochodzone roszczenia przedawniają się z upływem ogólnego, 10 letniego terminu przedawnienia (...);*

d) wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego (...) przepisu (...) i nadanie mu mocy wstecznej w ten sposób, że w toku prowadzonego przez skarżącą postępowania wszczętego przed wejściem w życie nowych przepisów, zmieniono prawo tak, że uniemożliwiono Skarżącej dokończenie realizacji prawa podmiotowego w postępowaniu sądowym według dotychczasowych przepisów,

skoro w ich ramach i na ich podstawie Skarżąca podjęła uprzednio ważne decyzje gospodarcze (...);

e) wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego (...) przepisu (...) i nadanie mu mocy wstecznej w ten sposób, że Prawodawca naruszył konstytucyjną zasadę ochrony praw nabytych i w sposób autorytatywny i arbitralny uszczuplił konstytucyjne prawo podmiotowe Skarżącej (...) [skarga konstytucyjna, str. 2].

Uzasadniając zarzut naruszenia zasady *zakazu retroakcji*, wyrażonej w art. 2 Konstytucji, Skarżąca podniosła m.in., że, wskutek wprowadzenia do porządku prawnego kwestionowanego przepisu i jego zastosowania w Jej *indywidualnej sprawie*, naruszone zostało konstytucyjne prawo do tego, aby stosunek prawny, z którego wywodzi Ona swoje roszczenia, oraz decyzja o wytoczeniu powództwa i *postępowanie sądowe wywołane tym aktem*, jako sytuacje prawne zaistniałe przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, były oceniane przez pryzmat przepisów dotychczas obowiązujących.

Skarżąca zwróciła uwagę, że w sprawie, w której zostało wydane orzeczenie sądu ostatecznie rozstrzygające o Jej konstytucyjnych prawach w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, dochodzone przez Nią roszczenie wynikało ze stosunku prawnego istniejącego pomiędzy W

w W. i P G. w okresie od września 2003 r. do maja 2004 r., do którego to stosunku prawnego miały zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 ze zm., dalej: ustawa z 1990 r. o szkolnictwie wyższym), obowiązującej do 31 sierpnia 2005 r. Podkreśliła, że Sąd I instancji uwzględnił Jej roszczenie o zapłatę dochodzonej od P G. wierzytelności, uznając, że, w świetle przepisów obowiązujących w dacie wydania przez tenże sąd orzeczenia, roszczenie to przedawnia się z upływem 10 lat. Tymczasem, po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, ale przed rozpoznaniem przez sąd odwoławczy apelacji pozwanego od tego wyroku, z dniem 1 października 2014 r. weszła w życie ustawa zmieniająca, którą w Psw dodano przepis art. 160a ust. 7, ustanawiający 3 – letni okres

przedawnienia roszczeń wynikających z umów edukacyjnych. Ustawodawca, przepisem art. 32 ustawy zmieniającej, nadał zaś normie zawartej w art. 160a ust. 7 Psw moc wsteczną.

W ocenie Skarżącej, przepis art. 32 ustawy zmieniającej *w ogóle nie rozróżnia jakich stosunków prawnych ma dotyczyć nowelizacja* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 16). Przepis ten w sposób arbitralny nakazuje bowiem stosować nowe regulacje także do stosunków prawnych rozpoczętych i zakończonych przed dniem wejścia w życie nowych przepisów. Skutkiem tego norma prawna przewidująca 3 - letni termin przedawnienia roszczeń znalazła w sprawie Skarżącej zastosowanie do stosunku prawnego zaistniałego jeszcze pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym.

Zdaniem Skarżącej, ma Ona prawo oczekiwać, że Jej sytuacja prawna będzie oceniana i reglamentowana przez te przepisy, pod rządami których została ukształtowana, tj. przepisy obowiązujące przed wejściem w życie ustawy zmieniającej.

Skarżąca podkreśliła, że, analizując uzasadnienie projektu ustawy zmieniającej, *w kontekście ratio legis przepisu art. 32. czy art. 160a ust. 7 ustawy zmienianej – w ogóle nie sposób dopatrzeć się jakichkolwiek racji, czy refleksji, którymi kierował się Prawodawca wprowadzając retroakcję* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 17). Tymczasem zmiana Psw i zastosowanie 3 – letniego terminu przedawnienia roszczeń z umów edukacyjnych, także do umów zawartych i zakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, stanowi *zmianę reguł gry*, co miało bezpośredni skutek dla Jej uprawnień procesowych i materialnoprawnych.

Zdaniem Skarżącej, prawodawca zachował się wobec Niej nielojalnie, albowiem *zamknął drogę do realizacji przysługującej Jej wierzytelności, mimo że Skarżąca wystąpiła o ochronę prawną jeszcze w trakcie biegu okresu przedawnienia, a więc w chwili, w której owe prawo podmiotowe jej w pełni przysługiwało* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 18).

Skarżąca zwróciła przy tym uwagę, że prowadzi jeszcze *wiele postępowań przeciwko studentom*, które wszczęła pod rządami poprzednio obowiązujących przepisów. Z uwagi na kategoryczne brzmienie art. 32 ustawy zmieniającej nie ma jednak obecnie możliwości zastosowania przepisów wcześniejszych, nawet w odniesieniu do stanów faktycznych zakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy. Dotyczy to także stanów faktycznych zaistniałych przed dniem wejścia w życie przepisów Psw. Według Skarżącej, *lepszym rozwiązaniem – de lege feranda – byłoby przyjęcie zasady retrospekcji, zgodnie z którą trzyletni termin przedawnienia roszczeń z omawianych umów znalazłoby zastosowanie do umów również zawartych przed wejściem w życie nowych przepisów, ale nadal trwających* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 19).

Uzasadniając zarzut naruszenia przez art. 32 ustawy zmieniającej, wyrażonej w art. 2 Konstytucji, zasady prawidłowej legislacji, Skarżąca wskazała m.in., iż w kwestionowanym przepisie nie został ustalony limit czasowy *działania nowej ustawy wstecz*. Powoduje to Jej niepewność, jako adresata normy retroaktywnej, czy 3 – letni termin przedawnienia dochodzonych przez Nią roszczeń z tytułu chesnego dotyczy wyłącznie stosunków prawnych powstałych (w tym zakończonych) pod rządami Psw, czy także stosunków prawnych powstałych (w tym zakończonych) pod rządami ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym.

W ocenie Skarżącej, zaskarżony przepis jest nieprecyzyjny i niejasny, co prowadzi do dowolności sądów w jego stosowaniu. Zdaniem Skarżącej, powinien on dotyczyć wyłącznie umów zawartych na podstawie przepisów Psw. W tym kontekście Skarżąca zwróciła uwagę, że, na podstawie kwestionowanego przepisu, *Sądy w indywidualnych sprawach Skarżącej orzekają o skutkach prawnych stosunków zawartych (i zakończonych) na gruncie jeszcze poprzedniej ustawy – z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 21). Podkreśliła, że art. 32 ustawy zmieniającej *zdaje się sugerować*, że jego zakres czasowy działania wstecz jest nieograniczony *i ogrom*

Sądów stosuje go do stosunków prawnych zawiązanych na podstawie nieobowiązującej już ustawy z 1990 r. (tamże). Skarżąca wskazała przy tym sygnatury orzeczeń sądowych, w których sądy stosowały zaskarżony przepis do stosunków prawnych zawiązanych na podstawie ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym (vide – uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 21, 22).

Skarżąca podniosła ponadto, że art. 32 ustawy zmieniającej jest niejasny także z uwagi na *niekonsekwentne odesłanie*, albowiem reguluje on termin przedawnienia umów o świadczenie usług edukacyjnych, o których mowa w art. 99 ust. 1 Psw, który to przepis dotyczy tylko uczelni publicznych. Tymczasem samodzielną podstawę do zasad pobierania i wysokości opłat w uczelniach niepublicznych stanowi przepis art. 99 ust. 4 Psw. Skarżąca wskazała przy tym na wyrok Sądu Rejonowego w T z dnia stycznia 2015 r., sygn. akt , w którym Sąd ten odmówił zastosowania przepisów wprowadzonych ustawą zmieniającą do umów edukacyjnych zawartych z uczelnią niepubliczną, uznając, iż przepis art. 99 ust. 1 Psw, do którego odsyła art. 32 ustawy zmieniającej, dotyczy wyłącznie uczelni publicznych.

Skarżąca stwierdziła, iż, wskutek braku precyzji prawodawcy, nie była w stanie ocenić sytuacji prawnej, w jakiej znalazła się po wejściu w życie ustawy zmieniającej, tj. po dniu 1 października 2014 r. Przepis art. 32 ustawy zmieniającej jest bowiem nieprecyzyjny, co powoduje dowolność interpretacyjną Sądów, które stosują go także *do stosunków prawnych powstałych i zakończonych pod rządami poprzedniej jeszcze ustawy o szkolnictwie wyższym z 1990 r. I tak jedne Sądy stosują przepis art. 160a ust. 7 do umów i stosunków prawnych zawartych i zakończonych przed 1.10.2014 r., a inne nie stosują tego przepisu* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 23).

Uzasadniając zarzut naruszenia, wyrażonej w art. 2 Konstytucji, zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, Skarżąca stwierdziła, iż naruszenie to nastąpiło poprzez wprowadzenie do porządku prawnego *zaskarżonego przepisu intertemporalnego i nadanie mu mocy*

wstecznej w ten sposób, aby trzyletni termin przedawnienia roszczeń z tytułu czesnego za studia, dochodzonych przez Skarżącą, znalazł zastosowanie także do:

- stosunku prawnego trwającego i zakończonęgo przed wejściem w życie nowych przepisów, z którego to stosunku Skarżąca wywodzi swoje roszczenie;
- momentu, w którym Skarżąca podjęła decyzję gospodarczą o zakupie dochodzonej wierzytelności;
- momentu, w którym Skarżąca podjęła decyzję gospodarczą o wytoczeniu przeciwko dłużnikowi powództwa;
- momentu, w którym dłużnik podniósł nieskuteczny zarzut przedawnienia;
- momentu, w którym Sąd pierwszej instancji wydał wyrok korzystny dla Skarżącej, w którym na podstawie dotychczasowych przepisów prawnych, uznał, że dochodzone roszczenia przedawniają się z upływem ogólnego, 10 letniego terminu przedawnienia (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 24).

Skarżąca podniosła m.in., iż kwestionowany przepis doprowadził do sytuacji, w której wytoczyła powództwo w otwartym jeszcze terminie przedawnienia roszczenia i uzyskała korzystne orzeczenie wobec nieuwzględnienia przez Sąd I instancji zarzutu przedawnienia, na podstawie dotychczasowych przepisów, zaś Sąd odwoławczy zmienił wyrok na Jej niekorzyść, albowiem *Prawodawca w toku procesu zmienił „reguły gry”, czego Skarżąca nie mogła przewidzieć w chwili podejmowania uprzednich decyzji gospodarczych* (tamże).

W ocenie Skarżącej, jednostka nie może mieć więc zaufania do państwa i stanowionego prawa, gdy nie jest w stanie przewidzieć, nawet w chwili uzyskania korzystnego dla siebie orzeczenia, czy to orzeczenie się utrzyma, gdy Prawodawca wprowadzi nowe przepisy dotyczące sfery jej praw i obowiązków. Nieoczekiwana dla jednostki jest bowiem sytuacja, gdy w postępowaniu odwoławczym zostanie zastosowany przepis, który wcześniej w ogóle nie istniał w porządku prawnym.

Skarżąca podkreśliła, że w momencie wytoczenia powództwa w sprawie, w związku z którą skierowała skargę konstytucyjną, nie mogła przewidzieć, iż zostanie wprowadzona ustawa zmieniająca i będzie przez to narażona na *skutki prawne retroaktywnego charakteru art. 32* tej ustawy, w konsekwencji którego powództwo zostało oddalone przez Sąd odwoławczy.

Zdaniem Skarżącej, *zaskoczenie zmianą* przepisów mających zastosowanie w Jej sprawie stanowi wyraz braku lojalności państwa wobec obywatela. Przysługiwało Jej bowiem prawo podmiotowe wywodzone z art. 353 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r., poz. 121 ze zm., dalej: k.c.), na podstawie którego mogła żądać od dłużnika spełnienia świadczenia. Zakres czasowy tego prawa obejmował zaś 10 lat od dnia wymagalności świadczenia. Według Skarżącej, ograniczenie przez zaskarżony przepis zakresu czasowego tego prawa podmiotowego z *mocą wsteczną do wszelkich minionych stosunków i czynności jest nieuczciwe i nierzetelne, a więc niełojalne względem dysponenta tego prawa podmiotowego* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 26).

W ocenie Skarżącej, kwestionowany przepis jest także niezgodny z, wyrażoną w art. 2 ustawy zasadniczej, zasadą ochrony interesów w toku, gdyż uniemożliwił Jej dokończenie, podjętej pod rządami *starego prawa*, realizacji prawa podmiotowego w postaci dochodzenia wierzytelności w postępowaniu sądowym według dotychczasowych przepisów.

Skarżąca podniosła m.in., że prowadzi działalność gospodarczą polegającą na zakupywaniu wierzytelności pieniężnych. Z uwagi na większe szanse wyegzekwowania wierzytelności nieprzedawnionych, ich cena jest wyższa. Prawna możliwość wyegzekwowania wierzytelności jest więc podstawowym czynnikiem wpływającym na podjęcie decyzji gospodarczej o zakupie takiej wierzytelności. Skarżąca podkreśliła, że *jej intencją* jest uzyskanie zysku, a zakup wierzytelności jest pewnym przedsięwzięciem, stanowi inwestycję. Przedsięwzięcie to było zaś rozłożone w czasie. Rozpoczęło się od

podjęcia decyzji gospodarczej w postaci zawarcia umowy kupna wierzytelności, co zainicjowało cały szereg dalszych czynności w postaci wytoczenia powództwa, dokonywania czynności procesowych w postępowaniu cywilnym, aż do uzyskania wyroku Sądu pierwszej instancji.

Skarżąca zwróciła uwagę, że nadanie przez Ustawodawcę przepisowi art. 160a ust. 7 Psw mocy wstecznej i objęcie dyspozycją tegoż przepisu wszelkich możliwych stosunków prawnych zaistniałych, w tym zakończonych, przed dniem wejście w życie ustawy zmieniającej, faktycznie uniemożliwiło Jej dokończenie przedsięwzięcia gospodarczego, zainicjowanego stosownie do przepisów obowiązujących w chwili jego rozpoczęcia.

Uzasadniając zarzut dotyczący naruszenia, wyrażonej w art. 2 Konstytucji, zasady ochrony praw nabytych, Skarżąca podniosła m.in., iż zaskarżony przepis w sposób arbitralny ograniczył zakres czasowy, w jakim, jako wierzyciel, mogła skutecznie domagać się od dłużnika spełnienia świadczenia oraz *w sposób autorytarny* uszczuplił Jej prawo podmiotowe, wywodzone z art. 353 § 1 k.c. Konstytucyjna zasada ochrony praw nabytych zakazuje zaś arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych, przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym.

Skarżąca wskazała, że Sąd Rejonowy w C , w wyroku z dnia kwietnia 2014 r., potwierdził, iż, zgodnie z art. 118 k.c., termin na realizację przysługującego Jej prawa podmiotowego w postaci dochodzonej wierzytelności wynosi 10 lat. W ocenie Skarżącej, ustawodawca miał prawo skrócić ten termin przedawnienia roszczenia w przepisie art. 160a ust. 7 Psw do lat trzech, ale niezgodne z ustawą zasadniczą było nadanie temu przepisowi mocy wstecznej przez art. 32 ustawy zmieniającej, bez żadnego zabezpieczenia Jej interesów będących w toku.

Skarżąca podkreśliła, że przysługująca Jej wierzytelność, jako prawo podmiotowe, wywodzi się ze stosunku prawnego pomiędzy podmiotami prywatnymi. Konstytucyjnym źródłem tego prawa jest art. 64 ust. 1 i 2

Konstytucji, *a treść istoty tego prawa wyznacza art. 353 § 1 kc, a zatem jest to prawo zakorzenione w ustawie* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 33).

W ocenie Skarżącej, ustawodawca, poprzez nadanie w art. 32 ustawy zmieniającej mocy wstecznej przepisowi art. 160a ust. 7 Psw, skracającemu termin przedawnienia roszczenia do lat 3, ograniczył Jej konstytucyjne prawo podmiotowe, tj. inne prawo majątkowe w postaci wierzytelności, co spowodowało, w prowadzonym przez Nią procesie, zupełne odebranie i pozbawienie przysługującej uprzednio ochrony prawnej. Skarżąca stwierdziła też, iż nadanie art. 160a ust. 7 Psw mocy wstecznej *dotyka istoty prawa w ten sposób, że pozbawia Skarżącą ochrony w sposób zupełny. Ochronę tę wywodziła Skarżąca wszak z tego samego prawa podmiotowego* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 34). Jej zdaniem, pułapka, którą stwarza rozwiązanie przyjęte w art. 32 Psw, polega na skutecznym stworzeniu blokady w zrealizowaniu przed Sądem przysługującego Jej prawa podmiotowego, *a zatem zostaje ono ograniczone, jeśli nie odebrane w tej konkretnej sytuacji faktycznej. Tego rodzaju fortel legislacyjny w sposób jaskrawy podważa zaufanie Skarżącej do państwa i stanowionego przezeń prawa* (tamże).

Według Skarżącej, kwestionowany przepis narusza również zasadę proporcjonalności, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Brak jest bowiem celu konstytucyjnie legitymowanego, który usprawiedliwiłby nadanie art. 160a ust. 7 Psw mocy wstecznej.

Uzasadniając zarzut naruszenia wzorców z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, Skarżąca stwierdziła m.in., iż kwestionowana regulacja nie zniosła, co prawda, Jej prawa do dochodzenia wierzytelności jako innego prawa majątkowego, lecz w praktyce uniemożliwiła realizację tego prawa, *a to wobec stworzenia takiego mechanizmu, który z chwilą ustanowienia normy skracającej termin przedawnienia roszczenia, de facto i a priori prowadzi do nieskuteczności wyegzekwowania wierzytelności* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 35).

Skarżąca podniosła, że dochodzona przez Nią wierzytelność jest *innym prawem majątkowym* i podlega ochronie przewidzianej w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. Istotą wierzytelności, jako konstytucyjnego *innego prawa majątkowego*, jest prawna możliwość żądania od dłużnika, aby spełnił świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania. Przedawnienie wierzytelności pozbawia zaś możliwości faktycznej i rzeczywistej jej realizacji. Ustawodawca dysponuje przy tym pełną swobodą w określaniu długości *terminów przedawnienia*, (...), *jednakże musi uwzględnić nie tylko interesy beneficjentów norm będące w toku, co przede wszystkim zagwarantować dotychczas uprawnionym skuteczne instrumenty ochrony realizacji tego prawa, albowiem to Konstytucja gwarantuje beneficjentowi tę ochronę* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 37). *O ile więc Ustawodawca ma prawo do skracania terminów przedawnienia, o tyle musi uwzględniać po pierwsze - zasadę proporcjonalności wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a po drugie udzielać beneficjentowi dotychczasowego prawa jego ochrony na zasadach równości, bowiem taki obowiązek nakłada na Prawodawcę art. 64 ust. 2 Konstytucji* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 38). W tym kontekście Skarżąca po raz kolejny wskazała, iż nie kwestionuje samego skrócenia terminu przedawnienia roszczeń w art. 160a ust. 7 Psw, lecz sposób, w jaki prawodawca to uczynił, na skutek czego utraciła Ona *realną możliwość wyegzekwowania przysługującego Jej prawa, pomimo tego, że wcześniej organ Państwa w imieniu Państwa udzielił jej ochrony. Wszak owo „odebranie ochrony” nie było spowodowane inną kwalifikacją prawną roszczenia, lecz wyłącznie zastosowaniem nowego prawa* (tamże). Skarżąca ponownie stwierdziła też, że prawodawca, konstruując kwestionowaną normę intertemporalną, nie uwzględnił zasady proporcjonalności, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Zdaniem Skarżącej, ustawodawca *nie umotywował (...) wcale, a nawet nie wyraził tego w jakikolwiek sposób, konieczności ograniczenia dla realizacji innych, wskazanych w powołanym*

przepisie wolności i praw konstytucyjnie chronionych (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 39).

W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej Skarżąca przedstawiła ponadto wykaz orzeczeń sądów wydanych w prowadzonych przez Nią innych postępowaniach w przedmiocie dochodzenia od studentów roszczeń z umów edukacyjnych, które to orzeczenia – Jej zdaniem – potwierdzać mają, iż termin przedawnienia roszczeń z tytułu opłat za świadczenia edukacyjne wynosi 10 lat. Skarżąca podkreśliła, iż w orzeczeniach tych sądy wywozły, że świadczenie usług edukacyjnych przez uczelnie wyższe nie stanowi działalności gospodarczej nie tylko z uwagi na brzmienie art. 106 Psw, lecz także z uwagi na przepisy, zgodnie z którymi uczelnie wyższe mogły i mogą prowadzić działalność gospodarczą, jednak wyłącznie w formie wydzielonej organizacyjnie i finansowo od działalności podstawowej, tj. dydaktycznej. Wskazała, że *wedle orzecznictwa świadczenie studentów, polegające na obowiązku zapłaty czesnego, jako odnoszące się do całości procesu kształcenia i ustalane z góry za cały etap kształcenia - nie stanowi roszczenia okresowego. Jednocześnie umowy zawierane od 1990 r. pomiędzy studentami, a uczelniami (również niepublicznymi), są na tyle reglamentowane w pierw w ustawie z dnia 12.09.1990 r., potem w ustawie z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, że mamy do czynienia z umową nazwaną, do której nie znajdują zastosowania przepisy o zleceniu (art. 750 kc). Sądy te rekonstruowały pod względem zakresu czasowego prawo Skarżącej (wierzytelność) przy uwzględnieniu dziesięcioletniego terminu przedawnienia z art. 118 kc (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 41, 42).*

Przepis art. 32 ustawy zmieniającej stanowi:

Art. 32. Do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art.

160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Przepis art. 160a Psw stanowi:

Art.160a. 1. Warunki pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 5, oraz opłat za usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 pkt 1-6, a także wysokość tych opłat określa umowa między uczelnią a studentem lub osobą przyjętą na studia, zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności.

2. Umowa jest zawierana nie wcześniej niż po wydaniu decyzji o przyjęciu na studia i nie później niż w terminie trzydziestu dni od rozpoczęcia zajęć.

3. Umowa jest zawierana na cały przewidywany okres studiów; student nie jest obowiązany do uiszczania opłat innych niż określone w umowie.

4. Opłaty określone w umowie uczelnia może pobierać nie wcześniej niż po jej zawarciu.

5. Wzór umowy określa senat uczelni publicznej, a w przypadku uczelni niepublicznej - organ wskazany w statucie.

6. Uczelnia jest obowiązana zamieścić wzór umowy na swojej stronie internetowej.

7. Roszczenia wynikające z umowy przedawniają się z upływem trzech lat.

Ustawa zmieniająca weszła w życie z dniem 1 października 2014 r.

Psw weszła w życie z dniem 1 września 2005 r., uchylając poprzednio obowiązującą ustawę z 1990 r. o szkolnictwie wyższym.

W niniejszej sprawie konieczne jest odniesienie się do kwestii formalnych, dotyczących dopuszczalności rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny skargi konstytucyjnej.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się bowiem, że na każdym etapie postępowania Trybunał jest obowiązany do badania dopuszczalności skargi konstytucyjnej i kontrolowania, czy nie zachodzi ujemna

przesłanka wydania orzeczenia, skutkująca obligatoryjnym umorzeniem postępowania. Z uwagi na to, że przepisy nie określają terminu wyłączającego możliwość badania dopuszczalności skargi konstytucyjnej, wymóg badania ujemnych przesłanek wydania orzeczenia, pociągających za sobą obligatoryjne umorzenie postępowania, jest aktualny przez cały czas rozpoznania skargi (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 6 lipca 2004 r., sygn. SK 47/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 74; 14 listopada 2007 r., sygn. SK 53/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 139; 10 listopada 2009 r., sygn. SK 45/08, OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 155; 14 grudnia 2011 r., sygn. SK 29/09, OTK ZU nr 10/A/2011, poz. 130; 28 lutego 2012 r., sygn. SK 32/10, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 21; 18 czerwca 2013 r., sygn. SK 1/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 70).

W kontekście niniejszej sprawy odnotować ponadto trzeba, że, z dniem 16 sierpnia 2016 r., weszła w życie ustawa z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 1157; dalej: ustawa z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym). Z datą tą została uchylona ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r., poz. 293).

Zgodnie z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym, w sprawach wszczętych i niezakończonych przed jej wejściem w życie stosuje się przepisy tej ustawy.

W niniejszej sprawie postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym zostało wszczęte przed dniem 16 sierpnia 2016 r. Do postępowania tego będą więc miały zastosowanie przepisy ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Skarga konstytucyjna nie jest

środkiem uruchamiania tzw. kontroli abstrakcyjnej, a więc realizowanej w oderwaniu od płaszczyzny stosowania kwestionowanych przepisów. Skarżący może uczynić przedmiotem zaskarżenia wyłącznie przepisy zastosowane w jego sprawie, które legły u podstaw ostatecznego jej rozstrzygnięcia przez sąd lub organ administracji publicznej. Warunek ten spełniony jest wówczas, gdy kwestionowany w skardze akt normatywny determinuje, w sensie normatywnym, treść orzeczenia przyjętego za podstawę skargi w tym jego aspekcie, w którym skarżący upatruje naruszenia przysługujących mu praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym. Niespełnienie tej przesłanki powoduje konieczność umorzenia postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 2 kwietnia 2003 r., sygn. Ts 193/02, OTK ZU nr 2/B/2003, poz. 145; 13 listopada 2007 r., sygn. SK 40/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 137; 28 lutego 2012 r., sygn. SK 32/10, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 21; 18 czerwca 2013 r., sygn. SK 1/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 70 oraz wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101; 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1 i 21 lipca 2010 r., sygn. SK 21/08, OTK ZU nr 6/A/2010, poz. 62).

Dopuszczalność merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej zależy także od stwierdzenia braku ujemnych przesłanek procesowych. Pozostają one wspólne dla wszystkich sposobów inicjowania postępowania przed Trybunałem. Zaliczają się do nich m.in.:

- niedopuszczalność kwestionowania przed Trybunałem stosowania prawa i rozstrzygania sporów o wykładnię, gdyż to nie należy do konstytucyjnej kognicji Trybunału;

- niespełnienie wymagań formalnych pisma inicjującego postępowanie, uregulowanych – obecnie – w szczególności w art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym, powtarzającym dosłownie uregulowanie z art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale

Konstytucyjnym, pod rządami którego ukształtowało się zasadniczo orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące tej materii.

Wystąpienie którejkolwiek z wyżej wymienionych ujemnych przesłanek procesowych rodzi po stronie Trybunału Konstytucyjnego obowiązek umorzenia postępowania (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. P 75/14, OTK ZU nr 6/A/2015, poz. 96).

Z uzasadnienia skargi konstytucyjnej wynika, że Skarżąca kwestionuje konstytucyjność art. 32 ustawy zmieniającej w rozumieniu, jakie zostało mu nadane przez Sąd Okręgowy w P w powołanym wyroku z dnia stycznia 2015 r. Podniesione zarzuty dotyczą zatem wykładni zaskarżonego przepisu, przyjętej w orzeczeniu ostatecznie rozstrzygającym o konstytucyjnych prawach Skarżącej, w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji.

W oparciu o analizę przytoczonej w skardze konstytucyjnej argumentacji zasadne jest przyjęcie, iż dotyczy ona nieprawidłowej – w ocenie Skarżącej – interpretacji zaskarżonego przepisu przez Sąd Okręgowy w P i wydania na tej podstawie wyroku z dnia stycznia 2015 r. oraz zmierza do rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny rozbieżności występujących w orzecznictwie sądów powszechnych w kwestii stosowania, na podstawie art. 32 ustawy zmieniającej, terminu przedawnienia przewidzianego w art. 160a ust. 7 Psw do roszczeń o zapłatę czesnego z tytułu umów edukacyjnych zawartych pod rządami ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym.

W istocie zatem w niniejszej sprawie skarga konstytucyjna dotyczy problematyki stosowania prawa.

Zauważyć trzeba, że Skarżąca zarzuca niekonstytucyjność zastosowanego w jej sprawie przepisu art. 32 ustawy zmieniającej z uwagi na to, iż skraca on okres przedawnienia roszczeń z umów edukacyjnych z 10 do 3 lat. Równocześnie zaś, przedstawiając wyroki wydane w innych sprawach z Jej powództwa (*vide* – uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 42 i nast.), wskazuje na występującą, w

orzecznictwie sądowym – po wejściu w życie art. 32 ustawy zmieniającej – linię, zgodnie z którą sądy nie stosowały tego przepisu, a, co za tym idzie, przewidzianego w art. 160a ust. 7 Psw 3 – letniego terminu przedawnienia do wierzytelności wynikających z umów edukacyjnych zawartych przed dniem 1 października 2014 r., przyjmując, iż do wierzytelności tych ma zastosowanie 10 – letni okres przedawnienia przewidziany w art. 118 *in principio* k.c. Skarżąca przytacza także wyroki, w których sądy stosowały zaskarżony przepis do roszczeń wynikających z umów edukacyjnych zawartych pod rządami ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym, przyjmując 3 – letni termin ich przedawnienia określony w art. 160a ust. 7 Psw (*vide* – uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 21, 22).

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że omawiany wyrok Sądu Okręgowego w P z dnia stycznia 2015 r. dotyczył roszczenia o zapłatę nieuiszczonego czesnego, wynikającego z umowy edukacyjnej zawartej przez uczelnię niepubliczną z P G. w dniu września 2003 r., tj. pod rządami ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym.

W związku z tym nie budzi wątpliwości, iż, w sprawie rozstrzyganej przez ten Sąd, charakter prawny świadczenia dochodzonego przez Skarżącą podlegał ocenie w świetle przepisów ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym. W ustawie zmieniającej brak jest bowiem przepisu prawa międzyczasowego, który nakazywałby oceniać charakter umowy edukacyjnej, o której mowa w zaskarżonym przepisie, na podstawie nowego prawa. Z zasady ogólnej zawartej w art. 3 k. c. wynika zaś nakaz zastosowanie ustawy starej.

Z treści wskazanego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy przyjął, iż przepis art. 32 ustawy zmieniającej powinien być rozumiany w ten sposób, iż termin przedawnienia, przewidziany w art. 160a ust. 7 Psw, ma zastosowanie do roszczeń wynikających z umów edukacyjnych zawartych w pod rządami przepisów ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym, które stały się wymagalne przed dniem 1 października 2014 r. (tj. datą wejścia w życie ustawy zmieniającej). Sąd stwierdził przy tym, że, określony w art. 160a ust. 7 Psw, 3 –

letni termin przedawnienia liczony jest od daty wymagalności roszczenia (na marginesie jedynie zauważyć należy, że Sąd uznał, iż jest to data złożenia przez pozwanego P G. oświadczenia o rezygnacji z dalszej nauki, tj. maja 2004 r., a nie termin płatności ostatniej raty, tj. maja 2004 r.).

Jak już wskazano, z uzasadnienia skargi konstytucyjnej wynika, że poruszony w niej problem dotyczy prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 32 ustawy zmieniającej i powołanego w nim art. 160a ust. 7 Psw w stanie faktycznym i prawnym rozpoznawanej sprawy, na tle rozbieżności w orzecznictwie dotyczących kwestii terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę czesnego, wynikających z umów zawartych w świetle przepisów ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym, które to roszczenia stały się wymagalne przed dniem 1 października 2014 r., tj. wejściem w życie ustawy zmieniającej.

Na wstępie zauważyć trzeba, że już przed wejściem w życie ustawy zmieniającej w orzecznictwie sądowym występowały rozbieżności w przedmiocie terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę czesnego wynikających z umów edukacyjnych, co wiązało się z różnicami dotyczącymi oceny charakteru prawnego świadczeń będących przedmiotem tych umów.

Wskazać wypada, że SN, postanowieniem z dnia 11 grudnia 2014 r., sygn. III CZP 61/14 (LEX nr 1583507), odmówił podjęcia uchwały dotyczącej przedstawionego w trybie art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienia prawnego:

1. Czy termin przedawnienia roszczenia o zapłatę czesnego wynikającego z umowy o warunkach odpłatności za studia, o której stanowi art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. t.j. 2012, poz. 572 z późn. zm.), określa art. 118 k.c. czy art. 751 pkt 2 k.c. w zw. z art. 750 k.c.?

2. Czy roszczenie uczelni o zapłatę czesnego jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.?"

W uzasadnieniu tegoż postanowienia SN powołał się m.in. na – wprowadzone ustawą zmieniającą już po przedstawieniu zagadnienia prawnego – zmiany w Psw w postaci dodania art. 160a ust. 7 oraz wejścia w życie art. 32

ustawy zmieniającej. SN stwierdził m.in., iż art. 160a ust. 7 Psw określa termin przedawnienia roszczenia obejmującego opłaty za usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 pkt 1-6 tej ustawy, a tym samym jest przepisem ściśle związanym z przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniem prawnym, dotyczącym przedawnienia roszczenia o zapłatę opłat za zajęcia dydaktyczne wynikających z umowy zawartej między uczelnią a studentem.

SN stwierdził, że wskazana zmiana stanu prawnego będącego podłożem poważnych wątpliwości powziętych przez sąd drugiej instancji przy rozpatrywaniu apelacji (zażalenia), dokonana po wydaniu przez sąd drugiej instancji postanowienia o przedstawieniu SN zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia, uzasadnia odmowę podjęcia uchwały.

W dniu 21 października 2015 r. w sprawie o sygn. III CZP 67/15 (LEX nr 1814298) SN podjął natomiast uchwałę, iż *do przedawnienia roszczenia o opłatę za studia określoną w umowie zawartej na podstawie art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 2009 r. (Dz. U. z 2005 r., Nr 164, poz. 1365), w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 r. poz. 1198), miał zastosowanie dziesięcioletni termin przewidziany w art. 118 k.c.*

Uchwała ta została podjęta w następstwie rozstrzygnięcia przez SN przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, postanowieniem z dnia 22 maja 2015 r., zagadnienia prawnego, czy *do przedawnienia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za studia, wynikającego z umowy o warunkach odpłatności za studia, o której mowa w art. 160 ust. 3 ustawy z 27 lipca 2005 r. o szkolnictwie wyższym w brzmieniu obowiązującym 1 października 2009 r. (Dz. U. z 2005/164/1365 z późn. zm.), zawartej przed dniem wejścia w życie ustawy z 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 r. poz. 1198), wymagalnego przed 1 października*

2014 r., ma zastosowanie art. 751 pkt 1 albo 2 kodeksu cywilnego, czy art. 118 kodeksu cywilnego?.

W kontekście niniejszej sprawy należy zwrócić uwagę, iż Sąd Okręgowy przedstawił cytowane zagadnienie prawne, rozpoznając apelację od wyroku Sądu Rejonowego oddalającego powództwo Uniwersytetu w P. przeciwko K.M. o zasądzenie kwoty 2380 zł tytułem nieuiszczonej opłaty za studia. Dochodzone w tej sprawie roszczenie wynikało z umowy zawartej w dniu 1 października 2009 r., a więc już pod rządami Psw, pomiędzy Uniwersytetem w P. (uczelnia publiczną) a pozwaną, na podstawie której to umowy pozwana zobowiązała się do uiszczenia uczelni opłaty za studia niestacjonarne w terminie do 15 października każdego roku za semestr zimowy i do 15 marca każdego roku za semestr letni. Pozwana nie uiściła tych opłat.

Sąd Rejonowy uznał, że zawarta pomiędzy stronami umowa z dnia 1 października 2009 r. ma charakter umowy nienazwanej o świadczeniu usług edukacyjnych. Do umowy tej, na podstawie art. 750 k.c., ma zaś zastosowanie art. 751 pkt 1 k.c., przewidujący dwuletni okres przedawnienia roszczeń związanych z zawodową działalnością powoda w zakresie usług edukacyjnych. W konsekwencji Sąd Rejonowy stwierdził, iż uczelnia wniosła pozew w dniu 19 grudnia 2012 r., a więc po upływie dwuletniego okresu przedawnienia dochodzonego roszczenia, liczonego od dat wymagalności opłat za semestr zimowy i letni.

Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację powoda od omawianego wyroku Sądu Rejonowego, powziął wątpliwości prawne dotyczące spornej i niejednolicie rozwiązywanej dotychczas w orzecznictwie sądów powszechnych kwestii terminu przedawnienia roszczenia publicznej uczelni wyższej o zapłatę przez studenta opłat za studia niestacjonarne w świetle przepisów Psw, w ich brzmieniu obowiązującym przed jej nowelizacją ustawą zmieniającą, tj. przed 1 października 2014 r., i skierował do rozstrzygnięcia przez SN zagadnienie prawne.

W uzasadnieniu cytowanej uchwały z dnia 21 października 2015 r. SN podniósł m.in., iż stosunek prawny łączący studenta studiów niestacjonarnych z publiczną uczelnią wyższą jest regulowany w sposób kompletny przepisami Psw i ma mieszany charakter, zawierając w sobie zarówno elementy administracyjnoprawne, jak i cywilnoprawne. Wskazana w art. 160 ust. 3 Psw, obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy z dnia 1 października 2009 r., umowa o zasadach uiszczania opłat za świadczone usługi edukacyjne regulowała warunki odpłatności za studia niestacjonarne, a nie warunki świadczenia na rzecz studenta przez uczelnię usług związanych ze studiami niestacjonarnymi.

SN stwierdził, że umowa o warunkach odpłatności za studia niestacjonarne zawarta między publiczną uczelnią wyższą a studentem nie stanowi umowy o świadczenie usług, nieuregulowanej innymi przepisami, do której stosuje się, na podstawie art. 750 k.c., odpowiednio przepisy o zleceniu. W związku z tym, do umów tych nie odnosi się art. 751 k.c. i przewidziany w nim dwuletni okres przedawnienia roszczeń wymienionych w tym przepisie, wynikających z umów zlecenia i umów o świadczenie usług, o których mowa w art. 750 k.c.

SN uznał też, że *opłata za studia (czesne) nie jest świadczeniem okresowym w rozumieniu art. 118 in medio k.c.* Czesne jest bowiem świadczeniem pieniężnym o oznaczonej z góry przez właściwy organ uczelni wysokości, które stosownie do umowy między uczelnią wyższą a studentem może być uiszczane jednorazowo lub w uzgodnionych między stronami częściach. Rozłożenie tego rodzaju świadczenia pieniężnego na raty nie czyni go jednak świadczeniem okresowym.

SN stwierdził ponadto, że, zgodnie z art. 106 Psw, prowadzenie przez uczelnię wyższą działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca

2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Umowa stron z dnia 1 października 2009 r., będąca źródłem żądania powoda, dotyczy czesnego, a więc wynagrodzenia przysługującego powodowi z tytułu prowadzonej przez uczelnię działalności dydaktycznej. Skoro nie stanowi ona działalności gospodarczej, to zgłoszone roszczenie nie może być uznane za związane z działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 118 *in fine* k.c.

W konsekwencji SN przyjął, iż do przedawnienia roszczenia uczelni wyższej o opłatę za studia określoną w umowie zawartej na podstawie art. 160 ust. 3 Psw, w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 2009 r, w okresie przed dniem wejścia w ustawy zmieniającej, miał zastosowanie 10 – letni termin przewidziany w art. 118 k.c.

W kontekście niniejszej sprawy zauważyć trzeba, że omawiana uchwała SN wyjaśnia wątpliwości interpretacyjne dotyczące okresu przedawnienia roszczenia z umowy, o której mowa w art. 160 ust. 3 Psw w brzmieniu obowiązującym do 1 października 2014 r., i w całości wymagalnego przed tą datą.

Nie rozstrzyga natomiast kwestii terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę czesnego z tytułu umów edukacyjnych zawartych pod rządami ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym, a tym samym nie ma bezpośredniego wpływu na kwestię dotyczącą stosowania art. 32 ustawy zmieniającej do tego rodzaju roszczeń.

W związku z tym należy zwrócić uwagę, że w orzecznictwie sądów powszechnych występują rozbieżności w kwestii terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę opłat za studia, w świetle ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym - co wiąże się z odmienną oceną charakteru prawnego świadczeń w postaci opłat za studia (czesnego), wynikających z umów edukacyjnych zawartych w okresie obowiązywania tej ustawy.

W części orzecznictwa wyrażany jest pogląd, że w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 1 września 2005 roku, tj. na gruncie ustawy z 1990

roku o szkolnictwie wyższym, umowy edukacyjne należały do grupy umów nienazwanych, o których mowa w art. 750 k.c. W związku z tym przyjmowano, że wynikające z tych umów roszczenie o zapłatę zaległego czesnego podlega 2 – letniemu terminowi przedawnienia, o którym mowa w art. 751 pkt 2 k.c. Przepis ten znajduje bowiem zastosowanie do tej grupy umów o świadczenie usług, wymienionych w jego treści, które nie są uregulowane innym przepisami (art. 750 k.c.) [vide – wyroki: Sądu Okręgowego w Nowym Sączu – z dnia 23 grudnia 2013 r., sygn. III Ca 850/13; Sądu Okręgowego w Siedlcach – z dnia 29 kwietnia 2014 r., sygn. V Ca 197/14; Sądu Okręgowego w Gliwicach – z dnia 21 października 2014 r., sygn. III Ca 754/14 i 3 lutego 2015 r., sygn. III Ca 1609/14; Sądu Okręgowego w Warszawie – z dnia 5 grudnia 2014 r., sygn. V Ca 2943/14; Sądu Okręgowego w Sieradzu – z dnia 25 marca 2015 r., sygn. I Ca 209/14 i 22 kwietnia 2015 r., sygn. I Ca 66/15; Sądu Okręgowego w Lublinie – z dnia 26 marca 2015 r., sygn. II Ca 386/14, Sądu Okręgowego w Łodzi – z dnia 7 kwietnia 2015 r., sygn. III Ca 330/14, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych].

Uzasadniając ten pogląd, podnosi się, że w okresie obowiązywania ustawy z 1990 roku o szkolnictwie wyższym brak było regulacji, która zawierałaby cechy odrębnej umowy normującej stosunki prawne pomiędzy studentem a uczelnią w zakresie usług związanych z kształceniem. Przedmiotowa ustawa przewidywała jedynie, w art. 23 ust. 2 pkt 2, że uczelnia może uzyskiwać środki finansowe z opłat za zajęcia, z wyłączeniem zajęć dydaktycznych na studiach dziennych w uczelniach państwowych, chyba że są powtarzane z powodu niezadowolających wyników w nauce. Podkreśla się, że ustawa z 1990 roku o szkolnictwie wyższym dotyczyła głównie unormowania zagadnień o charakterze publicznoprawnym. Nie tylko nie zawierała odpowiednika art. 160 ust. 3 Psw (obowiązującego od dnia 1 września 2005 r. do 30 września 2014 r.), lecz w ogóle nie przewidywała uregulowań, o jakich mowa w tej ustawie. Wskazuje się, że przepisy ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym nie normowały tej umowy w żadnej istotnej części. Nie wprowadzały też swoistych cech takiej umowy, pozwalających na jej

odróżnienie od innych umów nazwanych. Uiszczanie opłat za studia było konsekwencją przyjęcia w poczet studentów (art. 142 ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym), które następowało z chwilą immatrykulacji i złożenia ślubowania według treści ustalonej statutem uczelni. Samo zaś przyjęcie stanowiło indywidualny akt administracyjny. Ustawa z 1990 r. o szkolnictwie wyższym nie utworzyła zatem odrębnego modelu umowy o naukę na studiach wyższych. Zawarte w tej ustawie regulacje prawne, dotyczące kwestii świadczeń edukacyjnych, były na tyle szczątkowe i lakoniczne, że, zwłaszcza w odniesieniu do uczelni niepublicznych, nie można było uznać, iż w stopniu wystarczającym unormowane w niej zostały istotne elementy umowy o świadczenie usług edukacyjnych. Problematyka odnosząca się do stosunku prawnego, istniejącego pomiędzy studentem a uczelnią wyższą, konstruowanego na podstawie umowy, wyczerpywała się więc na płaszczyźnie cywilnoprawnej.

Zauważyć przy tym należy, że, podtrzymując pogląd o dwuletnim okresie przedawnienia roszczeń wynikających z umów zawartych pod rządami ustawy z 1990 r. i obowiązujących po jej uchyleniu, podkreśla się, iż w myśl art. 257 ust. 2 i art. 269 Psw do umowy zawartej przed wejściem w życie tego Prawa (tj. przed 1 września 2005 roku) zastosowanie miały przepisy dotychczasowe (czyli ustawy z 1990 roku o szkolnictwie wyższym) [*vide* – wyroki Sądów Okręgowych: w Siedlcach – z dnia 29 kwietnia 2014 r., sygn. V Ca 197/14; w Gliwicach – z dnia 21 października 2014 r., sygn. III Ca 754/14; w Warszawie – z dnia 5 grudnia 2014 r., sygn. V Ca 2943/14; w Lublinie – z dnia 26 marca 2015 r., sygn. II Ca 386/14; w Sieradzu – z dnia 22 kwietnia 2015 r., sygn. I Ca 66/15; *op. cit.*].

W orzecznictwie sądów powszechnych prezentowane jest także stanowisko, zgodnie z którym roszczenie o zapłatę czesnego, wynikające z umowy edukacyjnej zawartej w okresie obowiązywania ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym, przedawnia się z upływem 3 lat na podstawie art. 118 k.c. Wiąże się to z przyjęciem przez sądy, iż roszczenie o zapłatę czesnego, jako

ekwiwalentu za świadczone usługi edukacyjne, stanowi roszczenie związane z działalnością gospodarczą.

Uzasadniając ten pogląd, wskazuje się m.in., iż odpłatne i systematyczne wykonywanie przez uczelnie wyższe zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobę prawną we własnym imieniu zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły. Wyższą uczelnię niepubliczną świadczącą usługi edukacyjne odpłatnie można traktować jako przedsiębiorcę w rozumieniu przepisu art. 43 k.c. Podkreśla się, odwołując się w tym zakresie do orzecznictwa SN (m.in. wyroków SN z dnia: 14 lipca 1999 roku, II CKN 451/98, OSNC 2000/2/36; 29 maja 2001 roku, sygn. I CKN 1217/98, OSNC 2002/1/13; 7 kwietnia 2004 roku, sygn. III SK 22/04, OSNP 2005/3/46 oraz postanowienia SN z dnia 26 kwietnia 2002 roku, sygn. IV CKN 1667/2000, OSNC 2003/5/65 i uchwały SN z dnia 3 lipca 2003 roku, sygn. III CZP 38/2003, OSNC 2004/9/134), że na gruncie ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym w orzecznictwie sądowym ukształtował się pogląd, iż odpłatne i systematyczne wykonywanie przez uczelnię niepaństwową zajęć dydaktycznych jest wyraźnym uczestnictwem w obrocie gospodarczym. Wobec tego działalność polegająca na świadczeniu przez uczelnię niepaństwową odpłatnych usług edukacyjnych spełnia wymogi uznania tej działalności za działalność gospodarczą. Zwraca się przy tym uwagę, że w ustawie z 1990 r. o szkolnictwie wyższym nie było przepisu będącego odpowiednikiem art. 106 Psw, zgodnie z którym prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2015 r. poz. 584 ze zm.) [*vide* – wyroki: Sądu Rejonowego w Kłodzku – z dnia 24 września 2013 r., sygn. I C 709/13; Sądu Okręgowego w Nowym Sączu – z dnia 23 grudnia 2013 r., sygn. III Ca 850/13; Sądu Okręgowego we Wrocławiu – z dnia 23 kwietnia 2014 r., sygn. II Ca 196/14; Sądu Okręgowego w Lublinie – z dnia 26 marca 2015 r., sygn. II

Ca 370/14; Sądu Rejonowego w Wołominie – z dnia 8 maja 2015 r., sygn. I C 24/15; Sądu Okręgowego w Elblągu – z dnia 13 maja 2015 r., sygn. I Ca 141/15; Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych]. Prezentowano także pogląd, iż do przedmiotowych wierzytelności ma zastosowanie 3 – letni termin przedawnienia, właściwy dla świadczeń okresowych w rozumieniu art. 118 k.c. *in medio* (*vide* – wyroki: Sądu Okręgowego w Kielcach – z 4 września 2013 r., sygn. akt II Ca 850/13; Sądu Okręgowego w Białymstoku – z 5 grudnia 2013 r., sygn. akt II Ca 1039/13; Sądu Okręgowego we Wrocławiu – z dnia 17 lipca 2014 r., sygn. akt II Ca 523/14; 16 października 2014 r. sygn. akt II Ca 864/14 i 6 maja 2015 r., sygn. akt II Ca 299/15).

W orzecznictwie sądowym przyjmowano także (na co zwróciła uwagę Skarżąca), iż roszczenie o zapłatę chesnego, wynikające z umowy edukacyjnej zawartej w okresie obowiązywania ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym, przedawnia się z upływem 10 lat na podstawie art. 118 k.c. (*vide* – wyroki: Sądu Okręgowego W Piotrkowie Trybunalskim – z dnia 24 lipca 2014 r., sygn. II Ca 355/14 i Sądu Rejonowego w Słupsku – z dnia 25 września 2015 r., sygn. I C 1486/15).

Reasumując, w orzecznictwie sądów powszechnych przyjmuje się, że roszczenia te przedawniają się z upływem 2 lat (na podstawie art. 750 w zw. z art. 751 pkt 2 k.c.) bądź 3 lat (na podstawie art. 118 k.c. – jako dotyczące świadczenia związanego z działalnością gospodarczą albo świadczenia okresowego w rozumieniu tego przepisu) albo 10 lat (na podstawie art. 118 k.c.).

Brak jest zatem jednolitej, powszechnej i stałej linii orzeczniczej w kwestii terminu przedawnienia roszczeń uczelni niepublicznych o zapłatę przez studenta opłat za studia, wynikających z umów edukacyjnych zawartych w okresie obowiązywania ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym.

Ujednoczenie praktyki orzeczniczej w przedstawionym zakresie wiązałoby się z koniecznością dokonania stosownej wykładni przepisów art. 750 w zw. z art. 751 pkt 2 k.c. oraz art. 118 k.c., co do ich zastosowania w odniesieniu

do przedawnienia roszczeń o zapłatę czesnego za studia wynikających z umów edukacyjnych zawartych pod rządami ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym. Nie mieści się to jednak w zakresie kompetencji Trybunału Konstytucyjnego.

Podnieść trzeba, że w stanie prawnym po wejściu w życie ustawy zmieniającej w orzecznictwie sądowym przyjmowano, iż do roszczeń o zapłatę czesnego, wynikających z umów edukacyjnych zawartych pod rządami ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym, mają zastosowanie okresy przedawnienia przewidziane w art. 751 pkt 2 (2 lata) albo art. 118 k.c. *in medium* (3 lata). W sytuacji, gdy roszczenia takie przedawniały się przed 1 października 2014 r., sądy odmawiały stosowania art. 32 ustawy zmieniającej (*vide* – wyroki: Sądu Okręgowego w Lublinie – z dnia 30 marca 2015 r., sygn. II Ca 835/14; Sądu Okręgowego w Sieradzu – z dnia 25 marca 2015 r., sygn. I Ca 209/14 i 22 kwietnia 2015 r., sygn. I Ca 66/15; Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieście w Łodzi – z dnia 2 października 2015 r., sygn. XVIII C 4219/15, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Prezentowano także stanowisko, że, niezależnie od przedawnienia roszczeń na podstawie art. 32 ustawy zmieniającej, ulegały one także przedawnieniu na podstawie art. 751 pkt 2 w terminie 2 lat od daty wymagalności (*vide* – wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 3 lutego 2015 r., sygn. III Ca 1609/14, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych) oraz, przyjmując, iż roszczenia przedawniają się z upływem 3 lat na podstawie art. 118 k.c., że ustawodawca, po 1 października 2014 r., nie skrócił terminów przedawnienia (*vide* – wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 8 maja 2015 r., sygn. I C 24/15, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

W kontekście niniejszej sprawy zauważyć trzeba, że dla rozstrzygnięcia zawartego w wyroku Sądu Okręgowego w P , w związku z którym sformułowana została skarga konstytucyjna, istotne znaczenie ma kwestia terminu przedawnienia roszczeń z umów edukacyjnych zawartych w okresie obowiązywania ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym.

W przypadku bowiem przyjęcia, iż do roszczeń tych ma zastosowanie 2 – letni termin przedawnienia z art. 751 pkt 2 k.c. albo 3 – letni termin przedawnienia z art. 118 k.c., roszczenie w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w P uległoby przedawnieniu przed wniesieniem powództwa przez Skarżącą.

Kwestia charakteru prawnego umów edukacyjnych zawartych pod rządami ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym i roszczeń z nich wynikających nie była jednak przedmiotem rozważań prawnych Sądu Okręgowego w P

Podnieść trzeba, że z literalnego brzmienia art. 32 ustawy zmieniającej wynika, iż ustawę tę stosuje się do umów edukacyjnych zawartych przed 1 października 2014 r., tj. przed jej wejściem w życie (odnośnie do terminu przedawnienia roszczeń), a nie to, że ma ona zastosowanie do skutków zdarzeń prawnych, które zaistniały przed tą datą. Oznacza to, że określona w nim zasada nie ma zastosowania do skutków upływu terminu przedawnienia, jeśli nastąpił on według przepisów dawnych wcześniej, przed wejściem w życie ustawy zmieniającej, jak również związanego z tym skrócenia bądź przedłużenia terminu przedawnienia. Przepis art. 32 ustawy zmieniającej nie reguluje skutków przedawnienia roszczeń wymagalnych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, które uległy przedawnieniu przy zastosowaniu starego prawa przed tą datą. Nie rozstrzyga też związanej z tym kolizji terminów przedawnienia roszczeń wymagalnych przed 1 października 2014 r. według starych i nowych przepisów – ich skrócenia bądź przedłużenia. Z art. 32 ustawy zmieniającej nie wynika bowiem wprost, aby art. 160a ust. 7 Psw miał zastosowanie do roszczeń wymagalnych przed wejściem w życie ustawy zmieniającej. Tym bardziej nie powinien mieć on zastosowania wobec roszczeń, których źródłem jest umowa zawarta i skonsumowana przed 1 października 2014 r., co ma miejsce w przypadku Skarżącej.

Z literalnej wykładni art. 32 ustawy zmieniającej wynika, że przepis ten, a tym samym przewidziany w art. 160a ust. 7 Psw 3 – letni termin przedawnienia, dotyczy zatem roszczeń o zapłatę czesnego wynikających z umów edukacyjnych

zawartych przed 1 października 2014 r., które to roszczenia stały się wymagalne po tej dacie, tj. po wejściu w życie ustawy zmieniającej. Przepis art. 32 ustawy zmieniającej wysławia zatem zasadę bezpośredniego stosowania ustawy nowej.

Taka wykładnia art. 32 ustawy nowelizującej jest zgodna z regułą interpretacyjną wyrażoną w art. 3 k.c., zgodnie z którym *ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu*.

W nauce prawa przyjmuje się, że *stanowi ona ogólną regułę interpretacyjną kierowaną do organów stosujących prawo (...). Jest to dyrektywa, zgodnie z którą aktów prawnych bez ich wyraźnego wskazania nie należy stosować do przeszłych stanów rzeczy. «Moc wsteczna aktu», której ma przeciwdziałać art. 3, to powiązanie przewidzianych w akcie konsekwencji prawnych ze zdarzeniami, które zaistniały przed jego wejściem w życie. Współcześnie wykładnia art. 3 skupia się jednak nie tyle na zawartym w tym przepisie zakazie retroakcji, ile na wprowadzonych w nim wyjątkach od zasady. Z przepisu wynika wszak, że sędzia może oceniać skutki prawne zdarzeń wcześniejszych według nowego przepisu, jeżeli to wynika z brzmienia ustawy lub jej celu* (M. Pyziak-Szafnicka, *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, uwagi do art. 3, Lex/el 2014 nr 174992, teza 11).

Zauważyć trzeba, że w orzecznictwie sądów powszechnych prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym przepis art. 32 ustawy zmieniającej należy rozumieć w ten sposób, iż art. 160a ust. 7 Psw stosuje się do umów edukacyjnych, z których roszczenie o zapłatę opłat należnych nie przedawniło się przed wejściem w życie ustawy zmieniającej. Nie stosuje się go zaś do umów, z których roszczenie uczelni przedawniło się jeszcze przed tą datą. Jedną z zasad ogólnych stosowania nowej ustawy, przyjmowana w ramach prawa międzyczasowego, stanowi bowiem, że w odniesieniu do biegu terminów przedawnienia roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie danej ustawy, a – wedle przepisów dotychczas do nich stosowanych – w tym dniu jeszcze

nieprzedawnionych, należy stosować nową ustawę. Natomiast do terminów już zakończonych przed wejściem w życie ustawy – należy stosować przepisy dawnego prawa. Takie zasady wynikają z przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94 ze zm., dalej: P.w.k.c.), zawierających uniwersalne normy intertemporalne.

W kontekście niedopuszczalności zastosowania, na podstawie zaskarżonego przepisu, przewidzianego w art. 160a ust. 7 Psw terminu przedawnienia do roszczeń wynikających z umów edukacyjnych zawartych w czasie obowiązywania ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym, wymagalnych przed wejściem w życie ustawy zmieniającej, przytoczyć należy pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieście w Łodzi z dnia 12 października 2015 r., sygn. XVIII C 4219/15 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych), zgodnie z którym przewidziane w art. 32 ustawy zmieniającej uregulowanie z mocą wsteczną kwestii przedawnienia roszczeń wynikających z umów określających warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne *dotyczy wyłącznie tych umów, które zostały zawarte na podstawie uchylonego przez tę ustawę art. 160 ust. 3 Psw i obowiązywały nie wcześniej niż od 1 października 2006 roku, jako początku roku akademickiego 2006/2007, z zastrzeżeniem tych przypadków, w których na podstawie przepisów szczególnych rozpoczęcie roku akademickiego 2006/2007 nastąpiło w innym dniu (art. 1 pkt 104 lit. b i art. 32 n.Psw w związku z art. 269 ust. 1 i 2 Psw.*

Uzasadniając ten pogląd, Sąd wskazał m.in., iż art. 32 ustawy zmieniającej w zakresie swojej hipotezy w tej jej części, która określa umowy, do których ma mieć zastosowanie, powtarza w swojej treści równocześnie uchylony przez ustawę zmieniająca art. 160 ust. 3 Psw stanowiący, że warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 Psw, określa umowa zawarta między uczelnią a studentem w formie pisemnej. Zgodnie zaś z art. 269 ust. 1 Psw, studenci przyjęci na studia przed dniem wejścia w życie tej ustawy, tj. przed 1 września 2005 r. oraz w roku akademickim 2005/2006 mieli

wnosić opłaty za zajęcia dydaktyczne na dotychczasowych zasadach do końca okresu studiów przewidzianego w programie studiów (pkt 1) zaś umowy, o których mowa w 160 ust. 3 Psw, miały obowiązywać od roku akademickiego 2006/2007 (pkt 2). W związku z tym brak jakichkolwiek odniesień w art. 32 ustawy zmieniającej do umów wskazanych w art. 160 ust. 3 Psw wskazywać ma na to, iż może chodzić wyłącznie o umowy obowiązujące nie wcześniej aniżeli od 1 października 2006 roku. Sąd przyjął ponadto, że nowe regulacje, dotyczące przedawnienia umów dotyczących kwestii odpłatności za studia, mogą mieć zastosowanie wyłącznie do tych roszczeń, które, według stanu na ten właśnie dzień, nie uległy jeszcze przedawnieniu. Brak jest bowiem w ustawie zmieniającej wyraźnego stwierdzenia, że nowe zasady stosuje się również do tych roszczeń, których termin przedawnienia, liczony według zasad dotychczasowych, już upłynął. Podobne stanowisko w odniesieniu do art. 269 Psw prezentowane było w wyrokach: Sądu Okręgowego w Warszawie – z dnia 5 grudnia 2014 r., sygn. akt V Ca 2943/14; Sądu Okręgowego w Sieradzu – z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. I Ca 391/14; Sądu Okręgowego w Łodzi – z dnia 7 kwietnia 2015 r., sygn. akt III Ca 330/14; Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku – z dnia 28 września 2015 r., sygn. akt IX C 786/15 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Wskazuje się też, że przepisy art. 32 ustawy zmieniającej w zw. z art. 160a ust. 7 Psw nie mają charakteru przepisów retroaktywnych w odniesieniu do biegu terminów roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, a – wedle przepisów dotychczas do nich stosowanych – w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, gdyż wynika to z uniwersalnych reguł prawa intertemporalnego określonych w art. XXXV P.w.k.c. Podkreśla się przy tym, że taki sposób interpretacji zaskarżonego przepisu, tj. z zastosowaniem zasad wynikających z art. XXXV P.w.k.c., jest zgodny z orzecznictwem SN. Powołuje się przy tym m.in. na wyrok SN z dnia 25 maja 2007 roku, sygn. I CSK 84/07, Lex nr 393824 oraz uchwałę SN z dnia 21 listopada 2006 roku, sygn. III CZP

102/06, OSNC 2007/7-8/104 (*vide* – wyroki: Sądu Okręgowego w Poznaniu – z dnia 7 listopada 2014 r., sygn. XV Ca 876/14; Sądu Okręgowego w Lublinie – z dnia 26 marca 2015 r., sygn. II Ca 386/14, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Niezależnie od powyższego w orzecznictwie – w odniesieniu do art. 32 ustawy zmieniającej – nawet przy przyjęciu, iż miałyby on zastosowanie do roszczeń wymagalnych przed dniem 1 października 2014 r., które z datą tą nie uległy przedawnieniu na podstawie przepisów dotychczasowych, należy zwrócić uwagę, że w przepisach międzyczasowych istnieje konkurencja dwóch zasad: bezpośredniego działania ustawy nowej i dalszego działania ustawy dawnej. Ustawodawca najczęściej nakazuje stosować nową, zmienioną ustawę do trwałych stosunków prawnych nawiązanych przed jej wejściem w życie, natomiast ustawę dawną do skutków zdarzeń prawnych zaistniałych przed wejściem w życie nowej ustawy (np. art. XXVI, XXXVIII i XLIX P.w.k.c.). Generalnie bowiem postuluje się zachowanie przez ustawodawcę reguły, zgodnie z którą – w razie zmiany prawa – do stosunków trwałych znajduje zastosowanie ustawa nowa, zaś w pozostałych przypadkach – dalsze zastosowanie ma ustawa dawna (*vide* – M. Pyziak - Szafnicka, *op. cit.*, komentarz do art. 3 Kodeksu cywilnego, LEX).

Ustawodawca, wprowadzając Kodeks cywilny, ustanowił wiele uniwersalnych zasad prawa międzyczasowego, mających zastosowanie na gruncie prawa cywilnego nie tylko w przypadku wejścia w życie Kodeksu cywilnego.

W kontekście niniejszej sprawy podkreślić trzeba, że w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, iż w sytuacji, gdy nowa ustawa nie normuje kolizji w czasie uregulowań odnoszących się do kwestii przedawnienia roszczeń, należy odwołać się do reguł prawa międzyczasowego wynikających z norm P.w.k.c. W braku regulacji kwestii intertemporalnych w nowej ustawie, trzeba więc sięgać do analogicznego stosowania Przepisów wprowadzających Kodeks cywilny

(analogia z ustawy). W razie dokonania zmiany terminów przedawnienia, analogiczne zastosowanie znajdzie art. XXXV P.w.k.c. W zakresie określenia terminów przedawnienia zastosowanie znajduje zasada działania ustawy nowej. Jednak dla uniknięcia sytuacji, w której z chwilą wejścia w życie nowej ustawy wiele roszczeń uległoby automatycznie przedawnieniu, powyższa zasada została skorygowana w art. XXXV pkt 2 P.w.k.c. (*vide* – uchwały SN z dnia: 28 lutego 1994 r., sygn. III CZP 9/94, OSP 1995, nr 1, poz. 3; 12 czerwca 2002 r., sygn. III CZP 35/02 OSNC 2003/6/77, Biuletyn Sądu Najwyższego 2002/6/12; 21 listopada 2006 r., sygn. III CZP 102/06, OSNC 2007/7 – 8/104 oraz wyroki SN z dnia: 5 maja 2007 r., sygn. CSK 84/07, LEX nr 393824 i 4 września 2009 r., sygn. III CSK 14/09, LEX nr 533050).

Przepis art. XXXV pkt 2 P.w.k.c. stanowi:

XXXV. Do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy kodeksu dotyczące przedawnienia z następującymi ograniczeniami:

(...)

2) jeżeli termin przedawnienia według przepisów kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego; jeżeli jednak przedawnienie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu przedawnienia określonego w prawie dotychczasowym wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Zgodnie z tą regulacją, w przypadku gdy nowa ustawa skracza termin przedawnienia, roszczenie ulegnie przedawnieniu w myśl zasady dalszego stosowania ustawy dawnej albo zgodnie z zasadą bezpośredniego stosowania ustawy nowej, w zależności od tego, który z terminów upływa wcześniej. W razie stosowania ustawy nowej bieg terminu przedawnienia liczony jest od początku,

od dnia wejścia w życie tej ustawy (*vide* – uchwała SN z dnia 21 listopada 2006 r., sygn. III CZP 102/06, *op. cit.*).

W związku z tym zauważyć należy, że w sprawie, w której wydany został wyrok Sądu Okręgowego w P z dnia stycznia 2015 r., na tle którego została skierowana skarga konstytucyjna, przyjęcie 10 – letniego okresu przedawnienia roszczenia według przepisów dotychczasowych powoduje, iż dochodzona wierzytelność nie uległaby przedawnieniu z dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, tj. 1 października 2014 r. – z uwagi na wniesienie pozwu o jej zapłatę w dniu marca 2013 r. (a zatem przed upływem terminu przedawnienia liczonego od dnia, w którym wierzytelność stała się wymagalna).

Wniesienie pozwu przed upływem terminu przedawnienia roszczenia powoduje przerwanie biegu tego terminu. Zgodnie bowiem z art. 123 § 1 k.c., bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Przepis art. 124 k.c. stanowi z kolei:

124. § 1. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

§ 2. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Bieg terminu przedawnienia przerwany przez wniesienie powództwa rozpoczyna się na nowo w dniu uprawomocnienia się orzeczenia zawierającego rozstrzygnięcie dotyczące dochodzonego roszczenia. O tym, kiedy orzeczenie staje się prawomocne, stanowi przepis art. 363 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.),

zgodnie z którym orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia.

W sprawie, w związku z którą została sformułowana skarga konstytucyjna, 10 – letni termin przedawnienia z art. 118 k.c. został przerwany z dniem marca 2013 r. poprzez wniesienie pozwu.

Niezależnie zatem od terminu zakończenia postępowania przed sądem cywilnym, przedawnienie dochodzonego roszczenia nie nastąpiłoby, przy uwzględnieniu 10 – letniego terminu przedawnienia określonego w prawie dotychczasowym (tj. art. 118 k.c.), wcześniej, aniżeli z dniem marca 2023 r.

Przy przyjęciu, iż jego bieg, zgodnie z zasadą określoną w art. XXXV P.w.k.c., rozpoczyna się z dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, tj. 1 października 2014 r. – uległoby ono przedawnieniu z dniem 1 października 2017 r.

Przy zastosowaniu do wykładni zaskarżonego przepisu, w drodze analogii, art. XXXV pkt 2 P.w.k.c., w sprawie, w związku z którą została skierowana skarga konstytucyjna, na podstawie art. 32 ustawy zmieniającej w zw. z art. 160a ust. 7 Psw, przedmiotowe roszczenie przedawniłoby się z dniem 1 października 2017 r., a więc wcześniej niż w przypadku przyjęcia 10 – letniego terminu przedawnienia na podstawie przepisów dotychczasowych.

Nie ma tutaj więc zastosowania zasada, zgodnie z którą, jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie przepisów nowych nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu przedawnienia określonego w prawie dotychczasowym wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Miałyby więc zastosowanie art. 32 ustawy zmieniającej, który nie ma charakteru retroaktywnego.

Niezależnie od powyższego w niniejszej sprawie podnieść też trzeba, że z literalnego brzmienia art. 32 ustawy zmieniającej wynika, że ma on zastosowanie do umów, o których mowa w art. 99 ust. 1 Psw, zgodnie z którym *uczelnia*

publiczna może pobierać opłaty za świadczone usługi edukacyjne związane z: 1) kształceniem studentów na studiach niestacjonarnych oraz uczestników niestacjonarnych studiów doktoranckich; 1a) (uchylony); 1b) (uchylony); 2) powtarzaniem określonych zajęć na studiach stacjonarnych oraz stacjonarnych studiach doktoranckich z powodu niezadowalających wyników w nauce; 3) prowadzeniem studiów w języku obcym; 4) prowadzeniem zajęć nieobjętych planem studiów, w tym zajęć uzupełniających efekty kształcenia niezbędne do podjęcia studiów drugiego stopnia na określonym kierunku; 5) prowadzeniem studiów podyplomowych, kursów dokształcających oraz szkoleń; 6) przeprowadzaniem potwierdzania efektów uczenia się.

Przepis ten zawiera normę kompetencyjną, na podstawie której uczelnia publiczna może wprowadzić odpłatność za świadczone usługi edukacyjne. Określa bowiem, w jakich przypadkach uczelnia publiczna jest upoważniona do pobierania opłat za świadczone usługi edukacyjne.

Art. 99 został znowelizowany w lipcu 2014 r. ustawą zmieniającą w celu dostosowania go do nowych rozwiązań tej nowelizacji, między innymi odejścia od opłat za kształcenie na drugim kierunku studiów oraz wprowadzenia postępowania w celu potwierdzenia efektów uczenia się. W ten sposób został także uwzględniony wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. K 35/11 (OTK ZU nr 6/A/2014, poz. 61), zgodnie z którym art. 99 ust. 1 pkt 1a i 1b oraz ust. 1b, a także art. 170a Psw w brzmieniu z dnia wydania tego wyroku były niezgodne z art. 70 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz zasadą poprawnej legislacji, wywodzoną z art. 2 Konstytucji.

Katalog usług, za które mogą być pobierane opłaty wymienione w art. 99 ust. 1 Psw, nie może podlegać żadnym rozszerzeniom, jest to bowiem katalog zamknięty (*vide* – wyrok NSA z dnia 7 września 2011 r., I OSK 1049/11, LEX nr 965901).

Podkreślić trzeba, że pobieranie opłat za usługi edukacyjne świadczone przez uczelnie niepubliczne zostało uregulowane w art. 99 ust. 4 Psw, który stanowi:

Art. 99. 4. Zasady pobierania opłat i wysokość opłat w uczelni niepublicznej określa organ wskazany w statucie, z tym że opłaty za świadczone usługi edukacyjne związane z kształceniem studentów na studiach i studiach doktoranckich oraz opłaty związane z powtarzaniem określonych zajęć na studiach i studiach doktoranckich nie mogą przekraczać kosztów ponoszonych w zakresie niezbędnym do uruchomienia i prowadzenia w danej uczelni, odpowiednio studiów lub studiów doktoranckich oraz zajęć na studiach lub studiach doktoranckich, z uwzględnieniem kosztów przygotowania i wdrażania strategii rozwoju uczelni, w szczególności rozwoju kadr naukowych i infrastruktury dydaktyczno-naukowej, w tym amortyzacji i remontów.

Przepis art. 32 ustawy zmieniającej nie zawiera jednak odesłania do cytowanego art. 99 ust. 4 Psw.

Dodać należy, że z brzmienia art. 99 ust. 1 Psw nie wynika też, aby stosunek prawny pomiędzy uczelnią publiczną a studentem miał być unormowany umową cywilnoprawną. W tym zakresie stosowne uregulowanie zawarte jest w art. 160a ust. 1 Psw, zgodnie z którym jedynie *warunki pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 5, oraz opłat za usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 pkt 1-6, a także wysokość tych opłat określa umowa między uczelnią a studentem lub osobą przyjętą na studia, zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności.*

Przepis art. 32 ustawy zmieniającej nie odsyła jednak do tego przepisu. W kontekście niniejszej sprawy zauważyć ponadto trzeba, że art. 160a ust. 1 Psw wszedł w życie z dniem 1 października 2014 r. W ustawie z 1990 r. o szkolnictwie wyższym brak było jego odpowiednika.

Dodać trzeba, że pogląd, zgodnie z którym art. 32 ustawy zmieniającej ma zastosowanie także do uczelni prywatnych, jest nieuzasadniony także z tego

względu, że art. 99 ust. 1 Psw, do którego odsyła zaskarżony przepis, nie stanowi podstawy prawnej do pobierania opłat za kształcenie stacjonarne. W konsekwencji, spod zakresu normowania art. 32 ustawy nowelizującej wyłączone są umowy o usługi w zakresie kształcenia studentów w trybie stacjonarnym.

Przyjęcie odmiennego poglądu oznaczałoby, że do zawieranych przez uczelnie prywatne umów edukacyjnych, dotyczących kształcenia w trybie stacjonarnym, nie miałyby zastosowania art. 160a ust. 7 Psw, zaś termin przedawnienia roszczeń wynosiłby dziesięć lat. Z kolei do umów edukacyjnych, których przedmiotem byłoby świadczenie usług polegających na kształceniu studentów w trybie niestacjonarnym, miałyby zastosowanie art. 160a ust. 7 Psw i wynikający z niego trzyletni okres przedawnienia.

Mając na uwadze regułę wykładni prawa, zgodnie z którą odrzuca się taką interpretację przepisu, która prowadzi do absurdalnych lub niemożliwych do zaakceptowania konsekwencji (L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 170), pogląd, zgodnie z którym art. 32 ustawy zmieniającej ma zastosowanie także do uczelni niepublicznych, należy uznać za niezasadny.

Należy zwrócić uwagę, że w orzecznictwie sądów powszechnych prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym umowy edukacyjne zawierane przez uczelnie prywatne znajdują się poza zakresem unormowania zaskarżonego przepisu. Przyjmuje się w związku z tym, że przepis art. 160a ust. 7 Psw nie może być stosowany do roszczeń wynikających z umów zawartych przez uczelnie niepubliczne (*vide* – wyroki: Sądu Rejonowego w Trzebnicy – z 7 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 1039/13; Sądu Okręgowego w Elblągu – z 22 kwietnia 2015 r., sygn. akt I Ca 107/15; Sądu Rejonowego w Słupsku – z dnia 25 września 2015 r., sygn. I C 1486/15 i 15 października 2015 r., sygn. akt I C 940/15, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

W kontekście niedopuszczalności stosowania zaskarżonego przepisu do roszczeń z umów edukacyjnych zawartych z uczelniami niepublicznymi, przytoczyć należy pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Elblągu w

uzasadnieniu wyroku z dnia 15 marca 2015 r., sygn. I Ca 141/15 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych), iż *brak w art. 32 ustawy zmieniającej odniesienia do umów o usługi edukacyjne, o których mowa w art.99 ust.4 Psw wynika z tego faktu, że te ostatnie świadczone były w ramach prowadzonej przez uczelnie niepubliczne działalności gospodarczej, wobec czego wynikające z nich roszczenia przedawniają się z upływem lat trzech na podstawie art. 118 § 2 k.c. Przepisy ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym nie odnosiły się do kwestii umów między uczelnią a studentem, ani odpłatności za studia w uczelniach niepaństwowych. Wszelkie reguły dotyczące praw i obowiązków studentów, w szczególności: zasady rekrutacji, przyjęcie w poczet studentów, ich prawa i obowiązki związane z tokiem studiów, a także samo pojęcie i zakres regulaminu studiów, pozostawiono ówczesnie swobodnej decyzji uczelni niepaństwowych, gdyż tylko w zakresie nieuregulowanym w ich statutach, miały znaleźć zastosowanie reguły przewidziane ustawą (art. 177 ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym). W orzecznictwie przyjmowany jest także odmienny pogląd, iż art. 32 ustawy zmieniającej (a, co za tym idzie, także przewidziany w art. 160a ust. 7 Psw trzyletni okres przedawnienia roszczenia wynikającego z umowy edukacyjnej) ma zastosowanie również do roszczeń wynikających z umów edukacyjnych zawartych przez uczelnie niepubliczne (vide – wyroki: Sądu Rejonowego w Kielcach – z dnia 2 kwietnia 2015 r., sygn. VII C 38/15; Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim – z dnia 9 kwietnia 2015 r., sygn. II Ca 80/15; Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie – z dnia 9 marca 2016 r., sygn. IV Ca 1133/15).*

Reasumując, w orzecznictwie sądów powszechnych brak jest jednolitej, stałej i powszechnej linii dotyczącej terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę czesnego, wynikających z umów edukacyjnych zawartych w okresie obowiązywania ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym, które to roszczenia stały się wymagalne po wejściu w życie ustawy zmieniającej, tj. od dnia 1 października 2014 r.

Z literalnej wykładni art. 32 ustawy zmieniającej nie wynika przy tym, aby przepis ten, a, co za tym idzie – także przewidziany w art. 160a ust. 7 Psw termin przedawnienia – mógł mieć zastosowanie do roszczeń o zapłatę czesnego wymagalnych przed 1 października 2014 r., które wynikają z umów edukacyjnych zawartych z uczelniami niepublicznymi w okresie obowiązywania ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym.

W orzecznictwie sądowym prezentowany jest zaś pogląd, iż art. 32 ustawy zmieniającej nie obejmuje roszczeń o zapłatę czesnego, wymagalnych przed dniem 1 października 2014 r., wynikających z umów zawartych przed wejściem w życie przepisów Psw, tj. pod rządami ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym. Prezentowane jest także stanowisko, zgodnie z którym zaskarżony przepis nie ma zastosowania do umów edukacyjnych zawartych z uczelniami niepublicznymi.

Wskazuje się także, że, przy zastosowaniu do wykładni zaskarżonego przepisu – w drodze analogii – regulacji P.w.k.c., możliwa jest taka interpretacja art. 32 ustawy zmieniającej, przy której przepis ten nie ma charakteru retroaktywnego.

W świetle powyższego w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia wymagałoby, czy Sąd Okręgowy w P w wyroku z dnia stycznia 2015 r., w związku z którym została skierowana skarga konstytucyjna, w sposób prawidłowy przyjął, iż w rozpoznawanej przez tenże Sąd sprawie powinien mieć zastosowanie art. 32 ustawy zmieniającej.

Jednak rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, dotyczącego kwestii terminu przedawnienia roszczenia uczelni niepublicznej o zapłatę za studia w świetle przepisów ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym, oraz dokonanie powszechnie obowiązującej wykładni przepisu art. 32 ustawy zmieniającej w kontekście dopuszczalności jego stosowania do roszczeń wynikających z umów edukacyjnych zawartych z uczelniami niepublicznymi, jak również kontrola prawidłowości zastosowania tegoż przepisu przez Sąd Okręgowy w P w

wyroku z dnia stycznia 2015 r. – wykraczają poza zakres kompetencji Trybunału Konstytucyjnego.

Zauważyć bowiem należy, że Trybunał Konstytucyjny nie jest powołany do ustalania powszechnie obowiązującej wykładni ustaw. Trybunał nie kontroluje też prawidłowości wykładni przepisów dokonywanej przez sądy lub inne organy stosujące prawo (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 października 2007 r., sygn. SK 13/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 115 oraz wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 28 lutego 2008 r., sygn. K 43/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 8; 24 czerwca 2008 r., sygn. SK 16/06, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 85; 2 czerwca 2009 r., sygn. SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83 czy 5 kwietnia 2011 r., sygn. P 26/09, OTK ZU nr 3/A/2011, poz. 18).

Trybunał Konstytucyjny nie jest organem, do którego należy ocena prawidłowości stosowania prawa przez sądy powszechne. Taka kontrola może odbyć się w drodze nadzoru instancyjnego lub nadzoru judykacyjnego sprawowanego przez Sąd Najwyższy.

W związku z tym niniejsza sprawa nie podlega rozpoznaniu przez Trybunał Konstytucyjny, gdyż wykraczałoby to poza zakres Jego właściwości.

Niezależnie od powyższego zauważyć trzeba, że, w zakresie dotyczącym zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu z wzorcem z art. 64 ust. 2 Konstytucji, skarga konstytucyjna nie spełnia wymagań formalnych pisma inicjującego postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W myśl art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym, skarga konstytucyjna powinna odpowiadać wymaganiom dotyczącym pisma procesowego, a ponadto powinna zawierać: dokładne określenie ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją (pkt 1), wskazanie, jakie

konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone (pkt 2), a także uzasadnienie skargi, z podaniem dokładnego opisu stanu faktycznego (pkt 3).

Sformułowanie zarzutu w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym oznacza sprecyzowanie przez skarżącego krytyki, nadanie ściśle określonej formy słownej jego twierdzeniu, że norma niższego rzędu jest niezgodna z normą wyższego rzędu. Istotę zarzutu stanowi zindywidualizowanie relacji między poddanym kontroli aktem normatywnym a wzorcem wskazanym przez skarżącego. Indywidualizacja ta polega na uzasadnieniu twierdzenia, że konkretny akt normatywny jest niezgodny z tym wzorcem (*vide* – Z. Czeszejko – Sochacki, L. Garlicki, J. Trzciniński, *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym*, Warszawa 1999 r., str. 113 – 114). Uzasadnienie zarzutu naruszenia praw i wolności musi polegać na sformułowaniu takich argumentów, które przemawiają na rzecz niezgodności zachodzącej pomiędzy normami – wynikającymi z kwestionowanych przepisów oraz normami konstytucyjnymi, które stanowią określone prawa lub wolności przysługujące skarżącemu.

Wskazanie w *petitum* skargi konstytucyjnej wzorca kontroli, przy respektowaniu generalnej zasady, jaką jest domniemanie konstytucyjności aktu normatywnego, bez szczegółowego odniesienia się do tegoż wzorca w uzasadnieniu lub lakoniczne sformułowanie zarzutu niekonstytucyjności nie może zostać uznane za uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie, w rozumieniu przepisów regulujących postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym. *Prześłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące (...), lecz zawsze muszą być argumentami «nadającymi się» do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny* (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78).

W procedurze kontroli norm ciężar dowodu, że zaskarżony przepis jest niezgodny z Konstytucją, spoczywa przy tym – co do zasady – na podmiocie inicjującym kontrolę przed Trybunałem Konstytucyjnym (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 16 września 2008 r., sygn. U 5/08, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 122 i 12 stycznia 2012 r., sygn. Kp 10/09, OTK ZU nr 1/A/2012, poz. 4). Trybunał Konstytucyjny nie ma przy tym możliwości zastępowania skarżącego w obowiązku określenia sposobu naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności przez kwestionowane w skardze przepisy (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 maja 2007 r., sygn. SK 98/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 56 oraz wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 14 lutego 2006 r., sygn. P 22/05, OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 16; 20 grudnia 2007 r., sygn. P 39/06, OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 161; 18 lutego 2014 r., sygn. P 41/12, OTK ZU nr 2/A/2014, poz. 21).

Zauważyć należy, że art. 64 ust. 2 Konstytucji stanowi, iż ochrona prawna własności, innych praw majątkowych i prawa dziedziczenia ma być równa dla wszystkich. Z przepisu tego wynika więc nakaz ustanowienia przepisów gwarantujących równą ochronę praw majątkowych (pozytywny obowiązek prawodawczy) oraz zakaz stanowienia przepisów naruszających nakaz równości (negatywny obowiązek prawodawczy). Równą ochroną objęte są zarazem konstytucyjne i ustawowe prawa majątkowe. Przepis art. 64 ust. 2 Konstytucji powinien być interpretowany w bliskim związku z jej art. 32, bo zapewnienie równej dla wszystkich ochrony prawnej jest elementem równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 ust. 1 zdanie drugie ustawy zasadniczej). Przy odnoszeniu zasady równości do praw, które gwarantuje art. 64, jednocześnie powołuje się art. 64 ust. 2 i art. 32, zakładając, iż wynikają z nich analogiczne konsekwencje prawne (*vide* – L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003 r., uwagi do art. 64, str. 16 oraz wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 24 października 2001 r., sygn. SK 22/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 216; 18 października 2011 r.,

sygn. SK 2/10, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 83; 25 września 2014 r., sygn. SK 4/12, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 95).

W kontekście zarzutu dotyczącego naruszenia wzorca z art. 64 ust. 2 Konstytucji, który to wzorzec jest – jak już wcześniej wskazano – szczegółowym odniesieniem ogólnej zasady równości do poszczególnych dziedzin życia społecznego, podkreślić trzeba, że skarżący (wnioskodawca, sąd pytający) ma w szczególności obowiązek wykazania, jaka jest w tym wypadku grupa podmiotów podobnych, wyjaśnienia, na czym polega różnicowanie ich sytuacji prawnej przez zaskarżone unormowanie, oraz przedstawienia argumentów na poparcie tezy, że w świetle norm, zasad i wartości konstytucyjnych takie różnicowanie sytuacji prawnej jest nieusprawiedliwione (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. P 75/14, OTK ZU nr 6/A/2015, poz. 96).

Tymczasem w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej Skarżąca nie określiła grup adresatów, których sytuacja prawna miałyby zostać różnicowana przez zaskarżone przepisy. Nie wskazała relewantnej cechy, jaką charakteryzowałyby się owe odmiennie traktowane grupy podmiotów w stopniu, który przemawiałby za obowiązkiem jednakowego ich traktowania. Innymi słowy, w skardze konstytucyjnej nie wskazano tych elementów, które są prawnie relewantne – co jest konieczne dla stwierdzenia, czy konstytucyjna zasada równej ochrony praw majątkowych została w konkretnym przypadku rzeczywiście naruszona.

Skarżąca nie uzasadniła zatem zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 64 ust. 2 Konstytucji i nie przytoczyła dowodów na poparcie tego zarzutu.

W szczególności, nie spełnia wymogu uzasadnienia zarzutu naruszenia zasady równej ochrony praw majątkowych stwierdzenie, że *wskutek wprowadzenia do porządku prawnego kontestowanego (...) przepisu, nadania mu mocy wstecznej i jego zastosowania w indywidualnej sprawie Skarżącej naruszone zostało Jej konstytucyjne prawo do wykonywania praw wierzyciela z*

wierzytelności, jako innych praw majątkowych, o których mowa w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji oraz prawo do równej ochrony tego prawa i realnej możliwości jego realizacji.

Lakoniczne uzasadnienie w skardze konstytucyjnej zarzutu, dotyczącego niezgodności kwestionowanej regulacji z wzorcem z art. 64 ust. 2 Konstytucji, nie może być uznane za spełniające wymagania z art. 48 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

W zakresie, dotyczącym zarzutu naruszenia przez przepis art. 32 ustawy zmieniającej art. 64 ust. 2 Konstytucji, skarga konstytucyjna nie spełnia więc wymogów formalnych, określonych w art. 48 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym, co dodatkowo uzasadnia umorzenie postępowania w tym zakresie wobec niedopuszczalności orzekania.

W świetle przytoczonej argumentacji zasadne jest przyjęcie, iż w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki pozwalające na rozpoznanie skargi konstytucyjnej przez Trybunał Konstytucyjny.

Postępowanie podlega zatem umorzeniu na podstawie art. 83 ust. 1 w zw. z art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym – wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

Podtrzymując pogląd o niedopuszczalności rozpoznania w niniejszej sprawie przez Trybunał Konstytucyjny skargi konstytucyjnej K , jedynie na marginesie zauważyć wypada, że występujące w orzecznictwie sądów powszechnych rozbieżności, dotyczące terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę czesnego z tytułu umów edukacyjnych zawartych pod rządami ustawy z 1990 r. o szkolnictwie wyższym, nie są następstwem sformułowania przepisu art. 32 ustawy zmieniającej w sposób niejasny i niedookreślony w takim stopniu, iż jest to niezgodne z zasadą przyzwoitej legislacji, wyrażoną w art. 2 Konstytucji.

Podnieść trzeba, że niezgodność określonego unormowania z ustawą zasadniczą ze względu na jego niejednoznaczność czy nieprecyzyjność jest uzasadniona wyłącznie wówczas, gdy wątpliwości interpretacyjne mają charakter

kwalifikowany, tj. gdy: 1) rozstrzygnięcie omawianych wątpliwości nie jest możliwe na podstawie reguł wykładni tekstu prawnego przyjętych w kulturze prawnej, 2) zastosowanie wskazanych reguł nie pozwala na wyeliminowanie rozważanych wątpliwości bez konieczności podejmowania przez organ władzy publicznej decyzji w istocie arbitralnych 3) trudności w ich usunięciu, szczególnie z punktu widzenia adresatów danej regulacji, okazują się rażąco nadmierne, czego nie można usprawiedliwić złożonością normowanej materii.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 3 grudnia 2002 r., sygn. P 13/02, *dla stwierdzenia niezgodności z Konstytucją nie wystarcza jednak tylko i wyłącznie abstrakcyjne stwierdzenie faktu występowania niejasności lub rozbieżności interpretacyjnych. Nie w każdym przypadku nieprecyzyjne brzmienie lub niejednoznaczna treść przepisu uzasadniają bowiem tak daleko idącą ingerencję w system prawny, jaką jest wyeliminowanie z niego tego przepisu w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Do wyjątków należą bowiem sytuacje, gdy dany przepis jest w takim stopniu wadliwy, że w żaden sposób i przy przyjęciu różnych metod wykładni nie daje się interpretować w sposób racjonalny i zgodny z Konstytucją. (...) niejasność przepisu może uzasadniać stwierdzenie jego niezgodności z Konstytucją, o ile jest tak daleko posunięta, iż wynikających z niej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejednolitości w stosowaniu prawa. Pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności winno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany dopiero wtedy, gdy inne metody usuwania skutków niejasności treści przepisu, w szczególności przez jego interpretację w orzecznictwie sądowym, okażą się niewystarczające.* (OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 90).

Przesłanką stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu jest przy tym tylko takie uchybienie rudymentalnym kanonom techniki prawodawczej, ujmowanym w postaci zasad przyzwoitej legislacji, które powoduje dowolność albo brak możliwości poprawnej logicznie i funkcjonalnie oraz spójnej systemowo

interpretacji. Nie oznacza to jednak, że każdy przepis, przy interpretacji którego podmiot stosujący prawo (zwłaszcza sąd) jest zmuszony sięgnąć do pozajęzykowych metod wykładni, jest automatycznie niezgodny z art. 2 Konstytucji (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36). Dopiero jeżeli dana regulacja prawna okazuje się niejasna w sposób kwalifikowany, uzasadnia to stwierdzenie jej niekonstytucyjności ze względu na naruszenie zasady poprawnej legislacji (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 października 2007 r., sygn. SK 70/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 103).

Nieprawidłowa legislacja może zadecydować o uznaniu naruszenia art. 2 Konstytucji tylko wyjątkowo, a mianowicie wtedy, gdy nieprawidłowości techniki legislacyjnej prowadzą do negatywnych skutków materialnoprawnych, zwłaszcza – godzą w interesy adresatów norm prawnych, czy też – ze względu na niedającą się usunąć dwuznaczność przepisów – mogą spowodować zróżnicowanie sytuacji prawnej adresatów (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 5 maja 2004 r., sygn. P 2/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 39 i 9 października 2006 r., sygn. K 12/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 120).

W przypadku kwestionowanego unormowania, przy zastosowaniu powszechnie przyjętych i dopuszczalnych metod wykładni, możliwa jest zaś – jak to wcześniej wskazano w niniejszym stanowisku, przytaczając poglądy wyrażane w orzecznictwie sądów powszechnych – jego racjonalna, poprawna logicznie i funkcjonalnie oraz spójna systemowo i zgodna z Konstytucją interpretacja.

W związku z powyższym, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego